

# Kronika Dnia

Rok I.

Sobota, 29. grudnia 1945.

Nr. 241.

DYSKUSJA W IZBIE GMIN. Podajemy ważniejsze wyjątki z dyskusji w sprawie polskiej w Izbie Gmin. ADMIRAL TAYLOR: "...Rozesłanie wojsk rosyjskich po całej Polsce wzmocnia jeszcze bardziej kontrolę Sowie-  
tów nad Polską. Wielu oficerów wojsk polskich, zwłaszcza wyższych stopni, to Rosjanie. Całe lotnictwo jest rosyjskie i jak sądzę, również wojska ka-  
uczności i pancerne. Rosjanie całkowicie kontrolują porty Szczecina i Swino-  
ujścia. Niem, że Rosjanie objęli kontrolę na zaproszenie t. zw. polskiego rza-  
du tymcz., ale to jest dla mnie tylko dalszym dowodem całkowitego dominowa-  
nia Rosji nad polskim rządem tymcz... Widzę, że p. wiceminister (spraw zagr.)  
uśmiecha się. Byłbym mu zobowiązany, gdyby zechciał mi powiedzieć, jakie fak-  
ty, które podałem, są nieścisłe. Niezależnie do tego Polska jest niszczone  
gospodarczo przez systematyczne rabunki. Węgla musi być sprzedawany Rosji  
grubo poniżej kosztów własnych, choć w Polsce ogromny brak węgla, a Warszawa  
parę tygodni temu była zupełnie bez węgla. Podobnie wielki przemysł włókna-  
niczy w Łodzi eksploatowany jest dla wojsk rosyjskich, a wyroby jego eksportu-  
je się do Rosji, choć naród polski chodzi w lachmanach... Przykro mi stwier-  
dzić, a fakty te nie ulegają żadnej wątpliwości, że zgwałcono ogromną ilość  
kobiet polskich. Jest to haniebnie w jakimkolwiek cywilizowanym kraju. Chciał-  
bym zwrócić uwagę Izby na rosyjskie obozy koncentracyjne. Są to małe obozy  
i w Polsce liczy się je na tuziny. Są to po prostu doły, wykopane w ziemi,  
głębokie na 6 stop i o powierzchni 60 jardów kwadr. Pokryte są one drutem  
kolczastym i niczym więcej. W tych dołach mieści się po 50 ludzi, którzy nie  
mają żadnych posłan, żadnych urządzeń sanitarnych, żadnej opieki lekarskiej.  
Ci nieszczęśliwi więźniowie otrzymują dwa razy dziennie żywność i wodę. Naj-  
bardziej prawdopodobnym wynikiem ich trzymania są śmierć i choroby. Ludzie ci muszą  
zamarznąć na śmierć. Takie obozy nie powinny istnieć w żadnym cywilizowa-  
nym kraju. W Polsce ciągle nie ma wolności prasy i słowa. Pismo Nikołajczy-  
ka też podlega cenzurze rządowej przed publikacją. Radio jest oczywiście  
całkowicie kontrolowane przez rząd. Słyszałem, że wolno mieć odbiorniki, ale  
że nie można dostać lamp radiowych. Zebrania publiczne odbywać się mogą tyl-  
ko wtedy, gdy zwołują je władze rządowe, a wtedy stosuje się jednogłosne ak-  
klamowanie przedstawionych wniosków bez jakiegokolwiek opozycji." JOHN P. TON  
(soc.): "Musimy wszyscy potępić obozy koncentracyjne, ale obozy te nie ist-  
nieją wyłącznie w Polsce. Ubolewam nad tymi warunkami, ale proszę pana  
posła, by zechciał postarać się o przedstawienie tej sprawy we właściwej  
perspektywie. Problemy, przedstawione Izbie, nie są specyficznie polskie.  
Znajdujemy je w różnych częściach świata - obozy, deportacje, wszystkie te  
straszne warunki, które są raczej ogólnym obniżeniem poziomu politycznego  
i społecznego na całym cywilizowanym świecie. Pan poseł użył swych wspan-  
iałomyślnych uczuć, by wystąpić z czymś, co mogę tylko nazwać całkowicie  
bezpłodną krytyką naszego sprzymierzenia wojennego, wielkiego mocarstwa,  
współpracującego z nami w wykonywaniu kontroli nad światem, państwami i na-  
rodu sowieckiego... Jest oczywiście prawda, że wpływy rosyjskie dominują w  
Polsce, podobnie jak na całym zachodnim pograniczu Sowiec. Można przeciw-  
temu mieć obiektywne i być innego zdania, ale ani pan poseł, ani żaden inny z  
posłów tej Izby nie może nic na to poradzić. Musimy pamiętać, że Rosja wy-  
tworzyła sobie własny system bezpieczeństwa, budując i pomagając budować  
chiński mur państw buforowych, korzystając w dużej mierze z warunków, jakie  
powstały po wojnie. Cóż Polska jest centralną i kluczową pozycją w tym ro-  
syjskim systemie bezpieczeństwa. Tak długo, poki państwa mają prawo myśleć  
kategoriami stref bezpieczeństwa i tworzyć takie strefy wokół siebie, Ro-  
sja, mierząc ją ogólnie przyjętymi zasadami naszej współczesnej cywilizacji,  
ma zupełne prawo i uzasadnienie robienia tego, co czyni." SIR FOX (ma-  
jer lotn.): "Przeciw komu szuka Rosja bezpieczeństwa?" P. TON: "B. gin. Eden

powiedział niedawno, jeżeli dobrze pamiętam jego słowa, że Rosja szuka bezpieczeństwa przeciw odrodzeniu niemieckiego nazizmu i niem. potęgi zbrojnej. Sa to oczywiście tylko zdawkowe powiedzenia, faktycznie bowiem ta strefa bezpieczeństwa nie została zbudowana przeciw odradzającej się niem. potęgę wojskowej. Nikt lepiej niż Rosjanie nie zdaje sobie sprawy z tego, że całkowicie i ostatecznie została ona zniszczona. Ta strefa bezpieczeństwa i nowo stworzona bariera sa fizycznym wyrazem głębokiej nieufności państwa rosyjskiego do dobrej woli mocarstw zachodnich i ich zamiarów pokojowych wobec Rosji."

P. MI. OLEJ CZYK MOWI. Na zjeździe wojewódzkim PSL w Bydgoszczy oświadczył p. Mikołajczyk m.i.: "... Musimy pamiętać, by nie odcięto nam ujścia Odry. Szczecin musi pozostać na zawsze polski. Mowie to, by nie sadzono w świecie, że taka może jest wola Rosji, dyktowana nam, jak to niekto rzy chce przedstawić, lub że sprawa leży w programie tylko jednej partii. Chce, by wiadano, że taka jest niezłomna wola milionowych mas chłopskich, reprezentowanych przez PSL. Zapyta może ktos, czy granice koniecznie maja siegac aż do Niszy Luzyckiej. Tak. Cały rzeczny system Odry musi znaleść się w obrębie Rzeczypospolitej, bo urzadzania wcdne tego okręgu decydują o spławności Odry, a Odra musi być wolna i nie może być przez nikogo korkowana, zwłaszcza w srednim biegu. ... Stoi przed nami nakaz historyczny. Czas mamy krotki. Musi to sobie każdy uswiadomic, by nie poszło po świecie przekonanie, że zła gospodarka, licha administracja polska i brak ludności do osiedlenia uniemożliwiają oddanie tych ziem Polsce ... Konsekwencją upanostwiania wielkiego przemysłu nie może być jeszcze większa rozpiętość cen artykułów rolnych i towarów przemysłowych. Czemu mamy przypisac tak rażące dysproporcje? Przecież usunięto pijawki kapitalistyczne i nie ma tego, ktoby pożerał zyski. Chłop nie pragnie ekwiwalentu w złotych, lecz w produktach przemysłowych, koniecznych do życia. Bedziemy dążyć bezwzględnie do likwidacji dzisiejszych nożyc cen, jak bedziemy wymagali odstawianie świadczeń rzeczowych. Ale nade wszystko żadać bedziemy, aby ten, kto ustalił zasadę cen sztywnych w ten sposób, że za podstawę bierze przedwojenne ceny produktów rolnych i mnoży je przez 2, a w dziedzinie cen przmysłowych za podstawę bierze rownież ceny przedwojenne, ale mnoży je przez 6, - zmienił ten rachunek. Bo tego na dłuższą metę nics nie wytrzyma. ... Chłop, który powinien być producentem chleba, jeszcze z rok lub więcej pozostanie konsumentem. I to są nasze trudności, które musimy przełamac." - MIN. KIERNIK oświadczył na zjeździe wojew. P.S.L. w Gdansk m.i.: "Uznajemy wielkie dzieło reformy rolnej, ale chcielibysmy, aby reforma ta uzdrowila stosunki rolne, a nie tworzyła nowych, karłowatych i niezdolnych do życia gospodarstw. Reforma rolna musi być dalej konsekwentnie prowadzona i objąć wszystkie grunta. Nie tylko prywatne, ale i państwowe i "martwej ręki".

"NOWY DEMOKR. T.". Czytamy w tyg. "Jutro Polski". Proponowałbym, aby słowo "faszysta" stosowac do faszystow, a słowo "zbir reakcyjny" do reakcyjnych zbirów. Zadanie pozornie łatwe, ale w rzeczywistości trudne, bo wiele zależy od tego, gdzie ten faszysta się znajduje. Jeśli jest we własnym obczie - przeszłość jego nie ma znaczenia. Przeszłość bada się skrupulatnie, jeśli chodzi o przeciwników politycznych. Wtedy każda przeszłość jest obciążeniem. Jeśli kto był demokratą, pisze się, że "wkradł się w szeregi polskiej demokracji". Jeśli był komunista, "zdradzał zawsze nieb zpieczne odchylenia". Teraz rozumiemy, dlaczego Bolesław Piasecki nazwał swe pismo "Dzis i Jutro". O "wczoraj" się nie mówi, bo przeszłość jest bez znaczenia. Oczywiście jeśli chodzi o Bolesł. Piaseckiego. Może być rozsądniej zamiast szukać "faszystów" wśród zwolenników Żuławskiego i wśród lewicy chłopskiej, poszukać ich tam, gdzie oni są naprawdę. Polska jeszcze przejść może niejedną ciężką próbę. Do tych prób isc musimy nie droga taktycznych manewrów, wzmacniających dynamicznie elementy prawdziwie czarno-krwawej polskiej reakcji".

CENNY SWI. DEK. "NEW YORK TIMES" podaje, że Ribbentrop domaga się wezwania na świadka Molotowa. Iniosek niewątpliwie będzie odrzucony, niemniej "rzecz ciekawą byłoby wiedzieć, czego po tym świadku spodziewa się Ribbentrop. Może poprosiłby go o powtórzenie mowy z 31-X-1939." mowie tej Molotow odpowiedzialność za przewlekanie wojny zrzucił na Francję i W. Brytanie i chwalił Niemcy, że "dążą do jak najszybszego zakończenia wojny".

UKŁAD Z BRETTON-WOOD. W czwartek wszedł w życie układ z Bretton-Wood, a to wobec ratyfikowania go przez 28 państw (m.i. Polskę). Z wielkich mocarstw nie ratyfikowała go dotąd jedynie Rosja. Układ powstał w czerwcu 1944 i przewidywał utworzenie Międzynarodowego Funduszu Monetarnego i Międzynar. Banku Odbudowy. Fundusz, wysokości 8,8 mld. dol., ma na celu zapoczątkowanie po wojnie handlu międzynarodowego i stabilności wymiany, doprowadzenie do utworzenia wielostronnego systemu płatności między transakcjami między członkami i usunięcie ograniczeń wymiennych. Bank ma na celu odbudowę krajów zniszczonych, pomoc krajom zacofanym przez udzielanie pożyczek, oraz zachęcanie do zagranicznych inwestycji i ich uzupełnianie. Kapitał zakładowy Banku wynosi 10 mld. dol. i podzielony jest na 100 tys. udziałów, dostępnych tylko dla członków. Układ o Funduszu miał wejść w życie z chwilą pokrycia przez ratyfikacje 65% sumy zakładowej. Każdy członek Funduszu wpłaca ustaloną kwotę, która w tej chwili wynosi: Brytania 1,3 mld. dol., USA 2,75, Sowiety 1,2, Chiny 0,55, Francja 0,45 mld. dol. Płata musi nastąpić w 25% w złocie, wzgl. wynosi 10% posiadanego przez dane państwo zapasu złota i dolarów, reszta w walucie własnej. Do Banku subskrybowały: Brytania 1,3 mld. dol., USA 3,175, Sowiety 1,2 mld. dol. i musi nastąpić w 2% w złocie lub dolarach.

MIEMOY. LIST PAPIEŻA do biskupów niem. z 1. b. m. podkreśla, że Niemcy jako kraj chrześcijański nie powinny tracić nadziei. Kler powinien zająć się przede wszystkim młodzieżą, bezwzględnie wstrzymać się od udziału w walkach politycznych i unikać dyktatury. = MONACHIUM odbędzie się 20. I. kongres wyzwolonych Żydów. Głównym zagadnieniem - dokończymy z Niemcami. = ZE STREFY SOMIECKIEJ Niemiec podaje koresp. United Press: Armia ros. opanowała chaos. Nie ma bezrobocia. O ile Amerykanie dają Niemcom tylko ogólne instrukcje, instrukcje rosyjskie są bardzo szczegółowe. Stanowisko kluczowe zajmują Niem. komunisty. - Uczestnik tej samej wywiadki, Hill z "N.Y. Times", pisze: Powierzchniowo warunki życia w strefie sow. są podobne do amerykańskiej. Komunizm organizowany jest jako celowo pozytywna i robi większe postępy, niż demokracja w strefie ameryk. Rosja unika unifikacji urzędów w 4 strefach, choć formalnie uznaje uchwały pcz damskie. Korespondenci otrzymali pozwolenie udania się w Saksonii do tych miejscowości, które wymienili z góry, oraz rozmawiania z podanymi z góry osobami. Pozni jest oddech, nie były niemożliwe. Szedzie towarzyszyli im oficerowie sow. Kontrola gospodarcza jest bardzo ścisła. Przemysł odbudowuje się szybciej, niż w strefie ameryk.; jest to przemysł, stojący na pograniczu pokojowego i wojennego. Ścigając odszkodowania, Rosja nie narusza zdolności produkcyjnej Niemiec. Denazyfikacja pozostawia się przeważnie Niem. władzom lokalnym. Rosja zwraca szczególną uwagę na redukcję Niemców. Na czele tej akcji stoi partia komunistyczna. Armia jest wszedobylska, lecz niezbyt natrętna. Grabieża i gwałty ostatnio zdaje się ustąpić. Nie ma już nęgo bratanie się z ludnością. W każdej większej miejscowości znajdują się garnizony sow. Rosja ma ułatwione zadanie dzięki instrumentowi, jakim jest Niem. partia komunist., zupełnie zależna od Moskwy. Rozkazy wykonuje Rosjanin z taką gorliwością, jakby szło o życie lub śmierć. Co do wykonywania nie ma dyskusji. Nawet w sprawach bliźnich, jak n.p. rozdzielanie kartek żywnościowych, dzieje się tak, jakby zdobywano fortece. Na pytanie, czy żołnierze sow. chcą wrócić do kraju, powiódł generał odparł z syberyjskim chłodem: "Nie znamy takiego problemu." Rolnik po oddaniu kontyngentów reszta produkcji może sprzedać na wolnym rynku. Niemcy przewidują, że nastąpi powrót do gospodarki prywatnej w rolnictwie. = Łaniejsze stanowisko obsadzone komunistami niemieckimi, przeszkolonymi w Rosji.

PO KONFERENCJI MOSKIEJSKIEJ. Pres. bryt. w dalszych komentarzach mówi o wynikach konferencji bez entuzjazmu, wyrażając szereg zastrzeżeń, szczególnie wobec spraw, których nie zostało dotknięto. Nie mniej wynik jest pozytywny. Co stało użyte się słów "kompromis", "dosłownie się", "wzajemne ustępstwa". Komunikat nie zawiera żadnych idealistycznych, lecz realistyczny program działania. - "DAILY HERALD": "zmienione warunki współpracy w Europie i utworzone na Dalekim 'schodzie' obecnym fazie polityki międzynarodowej nie można oczekiwać porozumienia we wszystkich sprawach. wierzymy, że r. 1946 ujrzy pokój ONZ na mocnych podstawach." - "DAILY TELEGRAPH": "Dzięki konferencji Rosja stała się mniej enigmatyczna i nie brła

większego zaufania do mocarstw zachodnich. - "DAILY WORKER": Sily zaspekcyjno  
 nego jeszcze przeprowadzić w wykonaniu uchwał. - "NEWS CHRONICLE": Wiele je-  
 szcze konferencji będzie miało się odbyć, nim zapanuje powszechny pokój. =  
 "TIMES": Porozumienie jest trudne, bo różnice interesów i metod działania od-  
 środkowo. To też wielu spraw nie rozstrzygnięto, m. i. problem Niemiec, odkł-  
 ając go na później. Ale nie może to trwać za długo, bo wówczas problem zwro-  
 ci się przeciw mocarstwom okupacyjnym. "PRAWDA": Najważniejszym sukcesem o  
 kolosalnym znaczeniu jest umowa w sprawie energii atomowej. Plan 5-letniego  
 nadzoru nad Koreą jest eksperymentem i może stać się wzorem przy rozwiązy-  
 waniu podobnych spraw mandatowych i kolonialnych.

BLISKI WSCHÓD. W PALESTYNI straciło życie 11 osób, w tym 5 bryt. policjant-  
 ów. Odbywają się obławy i aresztowania. - RADIO ANKARA dalej  
 napowiada, że Turcja do ostatniej kropli krwi będzie bronić każdego metra  
 ziemi. W Trabizondzie odbyły się demonstracje przeciw sow. żądaniom teryto-  
 rialnym. "Times" donosi ze Stambułu, że Turcja po konferencji moskiewskiej  
 dalej nie czuje się wolną od obaw i trosk. - W ASERBEJDŻANIE poddał się osta-  
 tni garnizon wojsk rządowych. W Teheranie ameryk. ekspart dla Środkowego Wsch-  
 odu postanowił wrócić do Waszyngtonu, po dorywnych próbach uzyskania od Ro-  
 sjan zezwolenia na wjazd do Azerbejdżanu.

R O Ź N E . SIĘDMIU CZŁONKÓW Komisji Przygotowawczej ONZ uda się do USA  
 w celu wybrania miejsca na siedzibę organizacja. Biorze się pod  
 uwagę Boston, Filadelfia, St. Louis i Nowy Orlean. - W USA przedstawiciele Ge-  
 neral Motors (gdzie strajkuje od 5 tygodni 200 tys. robotników) wycofali  
 się z komisji rozjemczej, powołanej przez Trumana. Komisja zamierzała prze-  
 rzec księgi firmy i ustalić zasady. - W FRANCJI nastąpi ponowna racjonalizacja  
 chleba - dziennie 300 gr, dla ciężko pracujących 475 gr. - "WHITEHALL  
 NEWS" ostro ocenia efekty działania UNRRA w Polsce i Jugosławii. Rządy tych  
 państw, rozdzielające środki pomocy, przekazują je w praktyce, swym komuni-  
 stycznym zwolennikom, a zwykły obywatel może najwyżej kupować artykuły UNRRA  
 na czarnym rynku za drogie pieniądze. Obywatel bryt. nie może wyrzeka się  
 części swych racji żywności, by popierać białe, czerwone czy różowe reżimy.  
 Rygodnik żąda, by UNRRA sama dokonywała rozdziału. - W WIELBUNIU został zastrze-  
 lony tamt. starosta i działacz Str. Lud. Siekiewicz.

Z OSTATNIEJ CHWILI DO BULARESZTU udali się wczoraj w towarzystwie Wyszyn-  
 skiego przedstawiciele USA i W. Brytanii, by przypilnować  
 wykonania uchwał moskiewskich. - W STREFIE AMERYK. Niemiec zdarzyły "wro-  
 gie akty o charakterze niezorganizowanym wobec żołnierzy ameryk. - KOMEN-  
 TARZE włoskie do konferencji moskiewskiej są krytyczne i pełne goręcości,  
 franc. mieszane, w USA częściowo krytyczne. Jeden z dzienników ameryk. (z  
 Londynu nie wymienia nazwy) twierdzi, że konferencja udała się dzięki cal-  
 kowitemu przyjęciu warunków rosyjskich. R. Paryż oświadczyło: Konferencja  
 właściwie nie skończyła się, lecz zaczęła działać. Mówiąc o osiągnięciach,  
 trzeba uwzględnić s p o s o b załatwienia pewnych spraw. Na Balkanach  
 Waszyngton i Londyn otrzymały ze strony Rosji pewną satysfakcję. Dziennik  
 "Le Monde" podkreśla różną postawę Rosji w stosunku do różnych państw  
 bałkańskich. Rumunia i Węgry jako państwa nie-słowiańskie zdaniem Rosji  
 skłaniają się bardziej ku Zachodowi i interesują raczej Zachód. Natomiast  
 państwa słowiańskie, jak Bułgaria i Jugosławia uważa Rosja za zupełnie wie-  
 czone do swej strefy. Konferencja pod względem materiału przedstawia się  
 raczej ubogą, ale może nieco znaczenia wzrost zaufania między partnerami.  
 GEN. SS Kurt MEYER skazany został na śmierć za zabicie jeńców kanadyjskich  
 DO PALESTYNY przybyły posiłki bryt. - KONFERENCJA anglo-holandzka w spr-  
 wie Indonezji doprowadziła do porozumienia. Holandia jest gotowa rozwią-  
 zac ten problem w ramach struktury ONZ. W Brytanii uznaje liberalizm holan-  
 derskiej polityki kolonialnej, gotowa jest do pomocy w przywróceniu w Indo-  
 nezji porządku, niezbędne do podjęcia rokowań z powstańcami, oraz do za-  
 warcia układu, któryby uwzględnił żądania powstańców, nie przyznając szk-  
 dy interesom Holandii.

OGŁOSZENIE: ZA SŁOWNIK ang.-polski i polsko-ang. Stanisławskiego oraz  
 słownik niem.-polski i polsko-niem. daw. lornetkę pol. 5-krot-  
 na Zeissa. Zgłoszenia kpt. Golinski Stan., Zgrupowanie Henerharise.

THIS PAPER IS ONLY FOR MEMBERS OF POLISH MILITARY CAMPS.

Polaki Obcy, cackow, "Danzel" w Beckelsheim.